

POSTANOWIENIE

25 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 25 września 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa L. sp. z o. o. w W.

przeciwko K. sp. z o. o. w K.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej L. sp. z o. o. w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29 listopada 2022 r., I AGa 142/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 lutego 2021 r., IX GC 935/17, Sąd Okręgowy w Krakowie:

1) zasądził od pozwanego wykonawcy na rzecz powodowego podwykonawcy 391 120,69 zł reszty wynagrodzenia za roboty budowlane, w tym 37 685,52 zł za zlecone ustnie roboty dodatkowe, i 7388,43 zł zwrotu kosztów faktoringu zawartego ze względu na brak zapłaty wynagrodzenia oraz 6114,11 zł odsetek od tych należności za okres od 29 stycznia do 18 kwietnia 2016 r. – z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu 13 czerwca 2016 r.;

2) oddalił powództwo co do żądania kary umownej 200 171,49 zł (10% wynagrodzenia) za odstąpienie przez powoda od umowy z winy pozwanego oraz 3071,13 zł odsetek od kary.

Wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację powodowego podwykonawcy.

Sąd ten ustalił, że strony łączyła umowa o roboty budowlane z terminem wykonania do 23 września 2015 r. W oparciu o częściowe odbiory robót podwykonawca miał wystawiać faktury z terminem płatności 45 dni. Zgodnie z § 20 ust. 2 pkt 1 umowy podwykonawca mógł odstąpić od umowy w przypadku opóźnień płatności przekraczających 14 dni z tym zastrzeżeniem, że wykonawca przed odstąpieniem musiał wyznaczyć wykonawcy dodatkowy 7-dniowy termin do zapłaty.

W związku z brakiem płynności wykonawcy zgodził się on na zawarcie przez podwykonawcę umowy faktoringu oraz zwrot powodowi kosztów faktoringu, który ostatecznie objął ostatnie dwie faktury częściowe z 30 września 2015 r. na 286 200 zł, płatną do 16 listopada 2015 r. i z 30 października 2015 r. na 302 400 zł, płatną do 15 grudnia 2015 r.

Podwykonawca zakończył swoje roboty 20 listopada 2015 r., w grudniu 2015 r. wykonał prace dodatkowe, a do końca stycznia 2016 r. usuwał usterki. Wykonawca część usterek uważał za istotne, a ich usuwanie za kontynuowanie robót i dlatego odmawiał odebrania robót. Pozwolenie na użytkowanie budynku zostało wydane 8 stycznia 2016 r., co świadczy, iż najpóźniej w tym dniu roboty zostały zakończone, a usterki usuwane po tym dniu nie miały istotnego charakteru. Ze względu na brak porozumienia co do treści protokołu odbioru wykonawca 28 stycznia 2016 r. sporządził jednostronną inwentaryzację robót, którą zatwierdził roboty dodatkowe.

W dniu 1 grudnia 2015 r. podwykonawca zażądał od wykonawcy gwarancji zapłaty w wysokości 950 000 zł. W dniach 4 grudnia 2015 r. i 4 stycznia 2016 r. wykonawca zapłacił faktury objęte faktoringiem. Pismem z 18 stycznia 2016 r. powód odstąpił od umowy z uwagi na nieudzielenie gwarancji zapłaty.

Sąd drugiej instancji uznał, że nie zaszła umowna podstawa do odstąpienia od umowy ze względu na opóźnienia w zapłacie. Natomiast podstawa z art. 649⁴ § 1 k.c. w postaci nieudzielenie gwarancji do 14 stycznia 2016 r. ziściła się, lecz odstąpienie z tej przyczyny od umowy stanowiło nadużycie prawa, ponieważ odpadł cel gwarancji w postaci umożliwienia podwykonawcy kontynuowania robót bez ryzyka braku zapłaty. W chwili odstąpienia 18 stycznia 2016 r. roboty były wykonane, a podwykonawca w ramach rękojmi usuwał ostatnie wady. Strony

wzajemnie obciążały się winą za niedotrzymanie umówionego terminy wykonania robót do 23 września 2015 r. i według Sądu odwoławczego podwykonawca szukał pretekstu do odstąpienia od umowy w celu potrącenia kary umownej z tego tytułu z ewentualną karą za opóźnienie.

Powodowy podwykonawca zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na:

1) wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego, czy zawarcie przez podwykonawcę umowy faktoringu wyklucza zasadność żądania udzielenia gwarancji zapłaty tylko z powodu zawarcia umowy faktoringu;

2) potrzebę wykładni art. 649¹ § 1 w zw. z art. 649⁴ i art. 5 k.c. przez rozstrzygnięcie, czy prawo żądania gwarancji zapłaty podlega ocenie na podstawie art. 5 k.c., co sądy Apelacji Krakowskiej uznają za stanowisko prawidłowe, a sądy z innych apelacji wykluczają.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione zagadnienie prawne nie występuje w sprawie, ponieważ Sąd drugiej instancji powołał ochronę podwykonawcy umową faktoringu tylko jako jedną z przyczyn uznania odstąpienia od umowy za nadużycie prawa. Sąd odwoławczy nie wyraził tezy, że umowa faktoringu pozbawia podwykonawcę prawa do żądania gwarancji zapłaty w postaci, o której mowa w art. 649¹ § 2 k.c. Wprost przeciwnie, Sąd odwoławczy uznał, że formalnie prawo to skarżącemu przysługiwało.

Nie zachodzi także potrzeba wykładni powołanych przepisów pod kątem możliwości oceny stosowania art. 5 k.c. do prawa żądania gwarancji zapłaty. Sąd Apelacyjny powołał wprawdzie art. 5 k.c. jako podstawę rozstrzygnięcia, lecz wskazana podstawa zastosowania tego przepisu w postaci odpadnięcia celu gwarancji w istocie odnosi się do zakresu stosowania prawa do jednostronnego żądania udzielenia gwarancji. Przepis przyznający to prawo pod rygorem odstąpienia od umowy, czyli art. 649⁴ § 1 k.c., należy interpretować łącznie z art. 649⁴ § 3 k.c. określającym skutki odstąpienia, a są nimi wygaśnięcie obowiązku kontynuowania robót przy przysługiwaniu wynagrodzenia za całość umówionych robót, pomniejszonego jedynie o sumy zaoszczędzone z powodu niedokończenia robót (czyli wraz z pełnym zyskiem planowanym w ramach umówionego wynagrodzenia). Zatem z chwilą zakończenia robót podwykonawca nie może już

odstąpić od umowy na podstawie art. 649⁴ § 1 k.c., bez potrzeby oceny prawa do odstąpienia na podstawie art. 5 k.c.

Odstąpienie od umowy po zakończeniu robót, skoro już nie służy uzyskaniu prawa do zaprzestania wykonywania robót, służyłoby tylko uzyskaniu prawa do kary umownej. Przyznanie w takiej sytuacji prawa do kary umownej za odstąpienie od umowy z winy wykonawcy stanowiłoby obejście art. 483 § 1 k.c. wyłączającego kary umowne na nienależyte wykonywanie zobowiązań pieniężnych. Skoro jedynymi obowiązkami stron w chwili odstąpienia od umowy była zapłata reszty wynagrodzenia przez wykonawcę i obowiązki z rękojmi po stronie podwykonawcy, odpadł cel, dla którego ustawodawca ustanowił niezbywalne prawo do żądania udzielenia zabezpieczenia. Powołane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie co do możliwości nadużycia prawa do odstąpienia mogą dotyczyć tylko sytuacji, gdy prawo to jeszcze odstępującemu przysługiwało, czyli do zakończenia robót (np. gdy roboty wprawdzie trwają, lecz są w końcowej fazie). Sąd odwoławczy bezpodstawnie zanegował tezę Sądu pierwszej instancji, że żądanie ustanowienia gwarancji z istoty dotyczy sytuacji, gdy proces budowlany jeszcze trwa.

Ponieważ nie zachodzą podniesione podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wniosek o jej przyjęcie podlega oddaleniu na podstawie art. 398⁹ k.p.c.

[SOP]

[ms]